

DZWONEK



W tym numerze:

Od redakcji

Wywiad z opiekunami SU

Co nowego w bibliotece?

Z uczniowskiej szuflady

Życie z pasją

Proste przepisy na święta

Z życia świetlicy

Dla najmłodszych

„Jest taka noc, za którą człowiek tęskni.
Jest taki wieczór, w którym ludzie gromadzą się
w domu przy rodzinnym stole,
Aby przeżyć raz jeszcze to, co jest tajemnicą”.

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Za nami cztery miesiące kolejnego roku szkolnego. Już niedługo podzielimy się opłatkiem i siądziemy z rodzinami przy wigilijnym stole. W związku z tym, chcemy życzyć Wam, aby ten wyjątkowy czas był pełen miłości, ciepła, spokoju i zrozumienia. Mamy też nadzieję, że Nowy Rok obdaruje Was szczęściem i pomyślnością.

Zapraszamy do lektury ostatniego w tym roku numeru "Dzwonka". Przygotowaliśmy dla Was między innymi wywiad z opiekunami Samorządu Uczniowskiego, świąteczne przepisy i informacje o nowościach w szkolnej bibliotece.



WYWIAD Z OPIEKUNAMI SU



Julia Drewnik: *Jaką funkcję pełnią Panie w Samorządzie Szkolnym i co należy do pań obowiązków?*

Elżbieta Piskorska: Nasza funkcja to opiekun samorządu uczniowskiego. To taka osoba, która pilnuje wszystkich spraw formalnych i procedur, zwłaszcza podczas tworzenia regulaminu czy wyborów do prezydium Samorządu Uczniowskiego. Ale jednocześnie wspiera młodzież w ich działaniach, podpowiada, jak zorganizować sobie pracę.

Ewa Ziembowicz: Uczniowie sami czasem określają nas mianem „nasz głos rozsądku” ☺. Ale staramy się nie blokować ich inicjatyw. Choć ja lubię stawiać trudne pytania i wsadzać kij w mrowisko. Ale to po to, żeby pobudzić młodych ludzi do refleksji.

J.D.: *Czym jest samorząd Uczniowski i jaki jest jego regulamin?*

E.P.: Organy samorządu są jedynymi reprezentantami ogółu uczniów. Ten zarząd pełni ważną rolę, bo poprzez nich dokonują się kontakty z Dyrekcją szkoły czy z Radą Rodziców. Zasady wybierania i działania organów samorządu określa regulamin samorządu, który jest spójny ze Statutem szkoły i z Ustawą o systemie oświaty. SU zajmuje się przede wszystkim reprezentowaniem interesów uczniów. Z ustawy jasno wynika, że ma on prawo brać udział w procesie podejmowania decyzji dotyczących życia szkoły. Zgodnie ze statutem do głównych zadań SU należy:

- przedstawianie władzom szkoły opinii i potrzeb uczniów;
- dbanie o dobre imię i cześć szkoły;
- kultywowanie i wzbogacanie jej tradycji;
- organizowanie uczniów do wykonywania niezbędnych prac na rzecz klasy, szkoły, środowiska;
- występowanie z inicjatywą organizowania imprez i uroczystości szkolnych.

J.D.: *Jaka jest hierarchia?*

E.Z.: Trudno tu mówić o hierarchii. Na pewno na spotkania z Dyrekcją czy Radą Rodziców chodzą członkowie Zarządu SU i oni są ważnym łącznikiem.

E.P.: Dlatego tak bardzo ważne jest to, żeby nie kandydować do prezydium SU tylko dla popularności czy dla wygłupu. Bo potem się okazuje, że to jednak jest sporo roboty i trzeba ją godzić z nauką i życiem prywatnym.

E.Z.: A jednocześnie nie ma się co obrażać, że w głosowaniu ktoś dostał więcej głosów. Tak czy siak każdy kandydat przychodzi ze swoim programem i realizacja obietnic wyborczych powinna być priorytetem.

J.D.: My jako młodzi obywatele naszego kraju mamy, oczywiście, swoje prawa, ale i obowiązki. Czy w związku z tym każdy z nas jest członkiem takiej organizacji, w której od najmłodszych lat mógłby poznawać i uczyć się demokracji?

E.P.: Samorząd Uczniowski tworzą wszyscy uczniowie szkoły. I koniecznie trzeba podkreślić, że faktycznie nauka demokracji jest w naszej szkole od najmłodszych lat.

E.Z.: Tak i to jest bardzo ważne. Bo niektórym uczniom i uczennicom wydaje się, że samorząd to tylko zarząd i że to oni mają się wszystkim zajmować, a przecież w samorządności zupełnie nie o to chodzi. No i mamy przecież Mały Samorząd Uczniowski dla klas I-III, którym opiekuje się pani Marta Maśkiewicz-Popiołek.

E.P.: Jesteśmy też dumne z udziału w Szkolnym Budżecie Obywatelskim. Nasza szkoła jako jedna z nielicznych w Lublinie mogła korzystać z funduszy SBO przez trzy lata. Dzięki nim udało nam się wyposażyć szkołę w sprzęty, siedziska, książki, gry. Ale najważniejsze jest to, że tworząc projekty, promując je i wybierając, tak naprawdę bardzo dużo się uczymy.

E.Z.: Często rozmawiamy między sobą, że jest to trochę za mało doceniany proces. Rodzice i nauczyciele często traktują SBO jako coś, co dotyczy uczniów, podczas gdy te działania są skierowane do całej społeczności szkolnej tzn. uczniów, nauczycieli, pozostałych pracowników szkoły i do rodziców.

J.D.: Jak długo współpracują już panie z samorządem? Dobrze się paniom współpracuje z jego przedstawicielami?

E.P.: Ja opiekuje się 5. rok samorządem.

E.Z.: Oj, chyba trochę dłużej, bo ja Cię kojarzę „od zawsze”. Ale może po prostu masz taką silną osobowość ☺ Ja dołączyłam jakoś ze trzy lata temu chyba. Również z działaniami wokół Szkolnego Budżetu Obywatelskiego. Miałam stanowić wsparcie i jakoś tak zostałam na pokładzie.☺

E.P.: Współpracuje nam się dobrze i mamy nadzieję, że z nami też nie jest młodym ludziom najgorzej. Co roku jesteśmy dumne z naszych uczniów, którzy zostają wybrani do prezydium. Są samodzielni, pełni pasji, posiadający własne zdanie. Poza tym lubimy młodzież i bardzo lubimy się razem z Ewą, bo obie z nas to chyba takie trochę „wariatki”.

E.Z.: Tak, ja czasem się zastanawiam, czy nie powinnam być poważniejsza, ale wydaje mi się, że żeby pracować z młodzieżą, trzeba dopuszczać do głosu swoje wewnętrzne dziecko.☺

J.D.: Czy SU może decydować o życiu szkoły i mieć wpływ na polepszenie warunków do edukacji?

E.P.: Tak, chcemy, żeby szkołą nie kojarzyła się tylko z nauką, kartkówkami czy sprawdzianami. Ponieważ spędzamy tyle czasu w szkole, to niech to będzie przyjemny czas. Samorząd Uczniowski organizuje dlatego muzyczne i taneczne przerwy, różne tematyczne dni, dyskoteki. W naszej szkole przedstawiciele SU mają cykliczne spotkania z Dyrekcją Szkoły, Radą Rodziców.

E.Z.: A jak ktoś zajrzy do regulaminu czy statutu, to przekona się, że celem samorządu jest stwarzanie warunków do wyzwolenia w uczniach aktywności społecznej, kształtowanie umiejętności grupowego działania uczniów, pomoc w planowaniu życia i pracy w szkole, kształtowanie pozytywnych postaw społecznych, tworzenia przyjaznej atmosfery w szkole, organizowanie wolnego czasu uczniów. I to właśnie starają się realizować uczniowie przy naszej pomocy. Brzmi bardzo poważnie, ale to są te wszystkie rzeczy, o których wspomniałaś Elu.

J.D.: Dlaczego warto pracować z samorządem?

E.P.: Taki bilans zysków i strat trzeba sobie zrobić. A zysków jest sporo, tylko niektóre się odkrywa dopiero po kilku latach. Bo może jak ktoś jest w podstawówce to nie za bardzo zwraca uwagę, że się uczy, jak wyzwalać w innych aktywność społeczną, albo że się przyczynia do kształtowania pozytywnych postaw społecznych. Ale w przyszłości, przy szukaniu pracy taka działalność społeczna będzie bardzo dobrze widziana. A dodatkowo to, że się nabiera odwagi i umiejętności prowadzenia rozmów z Dyrekcją czy innymi przedstawicielami instytucji szkoły czy miasta, to korzyść na całe życie.

E.Z.: Praca na rzecz SU to też niezła „szkoła” rozpoznawania i kreowania potrzeb innych uczniów. Jeżeli ktoś jest baczny obserwatorem, to szybko zauważy, że SU nie jest czy raczej nie powinien być od zabawiania reszty uczniów. Nie jest zadaniem zarządu wymyślanie atrakcji, ale już pytanie, jakie społeczność szkolna ma potrzeby – owszem. Ja w ogóle jestem wielką fanką diagnozy potrzeb. Uważam, że nie ma nic gorszego niż uszczęśliwianie na siłę, bo największa naszym zdaniem atrakcja może się okazać ogromną klapą.

E.P.: Moim marzeniem jest to, żeby wszyscy uczniowie zrozumieli, że szkoła jest nasza - wszystkich razem.

E.Z.: O tak! Szkoła partycypacji to moje marzenie od lat. I jeszcze szkoła współpracy i komunikacji. Bo mam wrażenie, że za każdym razem, kiedy się wzajemnie słuchamy i razem uzgadniamy pomysły na działanie, wychodzi z tego coś naprawdę pięknego. Myślę też, że z punktu widzenia nas dorosłych ta wzajemna wymiana energii jest czymś, co bardzo pomaga ładować akumulatory!



E.P.: Zdecydowanie!

J.D.: *Dziękuję za poświęcony czas. Życzę, aby nie zabrakło Paniom nigdy energii do realizacji wszystkich zamierzeń.*

E.Z.: My również dziękujemy za rozmowę i zapraszamy wszystkich do współpracy z Samorządem Uczniowskim.

Wywiad przeprowadziła: Julia Drewnik, kl. VII G



CO NOWEGO W BIBLIOTECE?



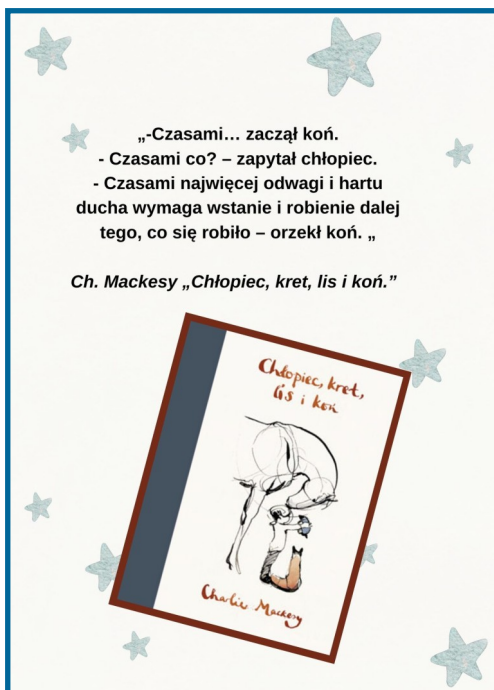
W bibliotece szkolnej zapanowała świąteczna atmosfera! Przyczyniły się do tego różne działania:

- Zakup nowych książek o tematyce świątecznej. Ich tytuły znajdziecie w bibliotece oraz w szkolnych mediach społecznościowych.
- Biblioteczne wyzwanie świąteczne, w ramach którego przez cały grudzień w bibliotece i na Instagramie pojawiają się zadania na kolejne dni.



- Na korytarzu przy bibliotece znajdziecie także „Biblioteczny kalendarz adwentowy”, na który składają się inspirujące cytaty dostarczające wielu wzruszeń. Mamy nadzieję, że zachęcą Was one do sięgnięcia po książki, z których pochodzą. Wszystkie znajdziecie w naszej bibliotece. Zapraszamy!

Oto niektóre z nich:



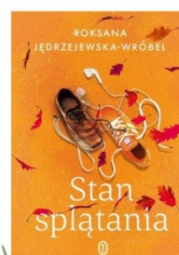
**“Słowa mają niekiedy
większą siłę rażenia niż
pociski,
a jasne spojrzenie i prosty
kark potrafią siać większy
strach niż podkładanie
ładunków wybuchowych.”**

M. Szczygielski "Teatr Niewidzialnych Dzieci"



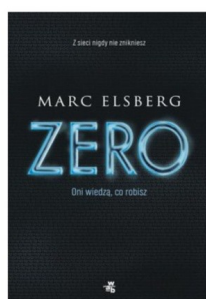
**Czego się bali? Że zarażą się
starością? To nie ospa.
To choroba, która rozwija się
od urodzenia. Każdy ją w sobie
nosi, ale nikt w to nie wierzy,
dopóki go nie dopadnie.
Więc w zasadzie racja,
jest się czego bać.**

R. Jędrzejewska-Wróbel "Stan splątania"



**Czy to nie paradoks?
Wiemy o sobie nawzajem
więcej niż kiedykolwiek,
a mimo to nigdy tak
mało nie ufaliśmy jeden
drugiemu.**

M. Elsberg "Zero"

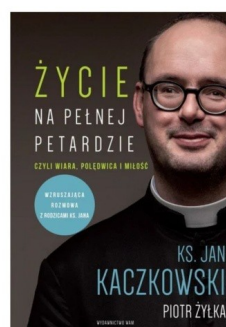


„Minione grudnie, które spały cicho w pudełku przez cały rok,
wracają wszystkie naraz, jedno przez drugie. Wchodzą do pokoju
w mokrych butach i grubych płaszczach oprószonych śniegiem,
przynosząc ze sobą zapach barszczu, suszonych grzybów i
smażonej kapusty – i orzeźwiająca, słodką woń mandarynek.
Dźwięk głosów, brzęk sztućców. I smak – mocniejszy od wszystkich
innych smak marzeń, żeby święta się udały, żeby było pięknie jak
w bajce... Tych spełnionych i tych, które rozprysły się niczym
stuczona bombka
w drobny mak.”

T. Oziewicz „Co lubią uczucia?”

**“Powtarzam jak mantrę:
w sprawach zasadniczych - jedność,
w drugorzędnych - wolność, a nad
wszystkim - miłosierdzie.”**

J. Kaczkowski "Życie na pełnej petardzie."





„Następnie Winfred opowiedział im o narodzinach Dzieciątka Jezus w Betlejem, czynach miłości i o miłosierdziu, które Chrystus przekazuje całej ludzkości.

Wszyscy słuchający byli pełni uwielbienia i zdziwienia i nazwali choinkę ”drzewkiem Dzieciątka Jezus” , i zawiesili dary na jego gałązkach.

Drzewo błyszczało w świetle księżyca i blasku gwiazd, a Dzieciątka z Betlejem śpiewano hymny dziękczynne.”





Z UCZNIOWSKIEJ SZUFLADY



Boże Narodzenie dookoła świata

Święta na całym świecie mogą się od siebie znacząco różnić. Inne są nie tylko tradycje związane z Bożym Narodzeniem, ale także potrawy oraz czas trwania tego święta. Nam ten radosny okres w roku kojarzy się z ubieraniem choinki, 12 daniami na stole oraz Mikołajem przynoszącym prezenty. Jakie są bożonarodzeniowe tradycje na świecie? Przekonajmy się!

W **Anglii** dużo rodzin dekoruje domy milionami lampek, a przygotowania do tego wspaniałego czasu trwają bardzo długo. Panuje tam piękny zwyczaj obdarowywania się kartkami – daje się je wszystkim, których się zna. Im więcej, tym lepiej! Na świąteczny obiad podaje się tam m.in. pieczonego indyka i pudding. Wieczorem dzieci wywieszają skarpety na kominku, a w nocy Mikołaj podrzuca do nich prezenty.

W **Hiszpanii** 8 grudnia odbywa się ceremonia tańca – ludzie tańczą na ulicach w rytm instrumentów. Święta w tym kraju są czasem zabawy, tańca i kolęd. Wieczera zaczyna się dopiero po pasterce, a zamiast opłatkiem, Hiszpanie dzielą się chałwą. Prezenty dostaje się 6 grudnia – na pamiątkę darów od trzech króli. Ale od kogo? W wielu częściach Hiszpanii jest to... kawałek drewna, któremu dorabia się nóżki i buźkę. Trzeba je w nocy dokarmiać i okrywać kocykiem. Żeby nie było tak uroczo, w wigilię wrzuca się je do kominka i bije kijami, aby wyrzuciło z siebie podarunki.

Na **Islandii** święta obchodzi się przez 26 dni. Co więcej, jest tam 13 Mikołajów, którzy jeden po drugim ujawniają się od czasu, gdy zostało 13 dni do wigilii. Jednymi z tradycji są: spacerowanie po miasteczkach, oglądając światła i podziwianie zorzy polarnej - to musi być niesamowity widok!

Boże Narodzenie w **Danii** jest zupełnie na słodko – na stole znajdziemy gęś zapiekaną z jabłkami, słodki ryż z cynamonem oraz budyń z ryżem. W tej ostatniej potrawie gospodyni chowa migdał, a kto na niego natrafi, dostaje... marcepanową świnkę! Ma być ona symbolem szczęścia na nadchodzący rok.

Jedną z nowych tradycji w **Norwegii** jest skrzat Rampenisse. Wprowadza się on do domów 1 grudnia i aż do świąt płata figle i robi psikusy domownikom. Za to prezenty przynosi Sinterklass – połączona postać współczesnego Mikołaja i elfa. Stare przesady mówią, żeby schować wszystkie miotły, ponieważ duchy schodzące na ziemię mogłyby urządzać sobie z ich pomocą przejażdżki. Kolejną tradycją jest stworzenie słomianej figurki kozy, która ma przynosić szczęście.



Boże Narodzenie w **Japonii** raczej traktowane jest jako rozrywka. Nie ma tu mowy o tradycyjnej uczcie z 12 potrawami i kompocie z suszu. Japończycy wybierają kurczaka, najczęściej z sieci fastfood KFC. Święta w kraju kwitnącej wiśni są także czasem wyznawania uczuć. Jest to świetny okres na oświadczenie lub zaproszenie kogoś na randkę.

W **Meksyku** dzieci przez 9 dni uczestniczą w procesji. Odbывают się inscenizowane poszukiwania miejsca przez Maryję i Józefa. Odwiedzane miejsca są dekorowane i wyprasza się z nich po kolei domowników do ostatniego domu, w którym trwa impreza. Tam, mali uczestnicy próbują zdobyć słodczyce umieszczone w piniacze. 25 grudnia specjalny tort jest dzielony z rodziną i przyjaciółmi. Ma on ukrytą lalczkę z cukru. Komu przypadnie kawałek z lalką, musi kupić wszystkim

2 lutego tamales (ciasto kukurydziane z mięsem w środku).

Boże Narodzenie w **Republice Południowej Afryki** przypada w wakacje i jest spędzany w gronie bliskich. Najważniejszym momentem nie jest wieczerza, a nabożeństwo I dnia świąt. Choinka – nieodłączny element świętowania w Polsce, w RPA jest raczej niespotykany. Częstszym widokiem są tam eukaliptusy, agawy i palmy.

Na **Ukrainie** święta obchodzone są od 6 stycznia przez 12 dni, a prezentów nie przynosi starzec z siwą brodą w czerwonym płaszczu, a najczęściej Dziadek Mróz wraz z wnuczką Śnieżynką. Według tradycji gospodarze przynoszą do domu diduchy- udekorowane wstążkami snopy pszenicy lub żyta, które mają zwiastować powodzenie i urodzaj. Zamiast opłatkiem, Ukraińcy dzielą się prosforą (chleb na zakwasie) oraz piją łyk wody święconej.

Aleksandra Kocińska, kl. VII G



Tradycje i zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia

Dzięki tradycjom i zwyczajom świątecznym ten szczególny czas w roku staje się jeszcze bardziej niezwykły, magiczny i oczekiwany. Przyjrzyjmy się tym najbardziej znanym i kultywowanym.

Trudno nam sobie wyobrazić Świąta Bożego Narodzenia bez **choinki**. To drzewko pojawiło się na terenach polskich na przełomie XIX i XX wieku, najpierw u szlachty i mieszczan, później także w izbach wiejskich. Jeśli chodzi o jej ozdabianie, to panuje pełna dowolność. Na pewno nie może zabraknąć na niej światełek, są łańcuchy, bombki, cukierki, zabawki, na czubku często widnieje gwiazda. Ozdoby choinkowe w dużej części można wykonać również własnoręcznie. Jeśli decydujemy się na żywe drzewko, zazwyczaj wybieramy jodłę, sosnę lub świerk.

Polska to najprawdopodobniej jedyny kraj, gdzie rozpowszechniony jest **zwyczaj łamania się opłatkiem przy wieczerzy wigilijnej**. Słowo „opłatek” w języku łacińskim to „oblatum” i oznacza dar ofiarny. Dzielenie się opłatkiem i składanie życzeń rozpoczyna kolację. Ten obrządek jest często niezwykle wzruszający. Zdarza się też, że kawałki opłatka wysyłamy do bliskich razem z kartką świąteczną – w ten sposób możemy się podzielić na odległość.

Pod obrusem nie może zabraknąć **sianka**. Niegdyś siano rozłożone było w po całym domu po to, aby bliscy przybywający pod postacią duchów mogli spokojnie i wygodnie dostać się do stołu, a domownicy zagwarantowali sobie obfitość. Dziś wystarczy odrobina, aby zapewnić sobie dobrobyt na kolejny rok. Często na sianku na talerzyku kładziemy opłatek, aby później się nim przełamać.

Dwanaście potraw na stole to kolejna tradycja jako interpretacja dwunastu apostołów lub dwunastu miesięcy w roku. W zależności od regionu Polski potrawy mogą się różnić, jednak przeważnie na stole możemy znaleźć: barszcz czerwony z uszkami, śledzie, karpia, kutię, kapustę wigilijną, kompot z suszu, pierogi z kapustą i grzybami, zupę grzybową, kluski z makiem, piernik, makowiec, chleb. Zgodnie z tradycją powinniśmy skosztować chociaż odrobinę z każdej potrawy, aby w kolejnym roku zapewnić sobie szczęście i dobrobyt.

Jeden z najprzyjemniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych to **dawanie prezentów**. W niektórych regionach Polski świętego Mikołaja zastępuje Gwiazdor, często w parze z Aniołkiem, a gdzieś tam zachował się jeszcze Dziadek Mróz. W Polsce prezenty świąteczne wręcza się zazwyczaj po wigilijnej kolacji.

Wspólne **rodzinne kołędowanie** to kolejna przepiękna tradycja, dzięki której tworzy się magiczna atmosfera. Jedną z najpopularniejszych kołęd na świecie jest „Cicha noc”, która po raz pierwszy została wykonana w 1818 roku w Austrii i została przetłumaczona na ponad 300 języków i dialektów.

Pięknym i przejmującym zwyczajem jest zostawienie **dodatkowego nakrycia** na wigilijnym stole. Ta tradycja wywodzi się z czasów przedchrześcijańskich, gdy talerz i pożywienie czekały zimą na zbłąkane dusze krewnych. Dziś dodatkowy pusty talerz na stole w Wigilię ma raczej wydźwięk symboliczny, bywa, że zostawiamy go dla krewnych, którzy z jakiegoś powodu nie mogli znaleźć się z nami przy jednym stole.

Zgodnie z tradycją, z kolacją wigilijną czekamy, aż na niebie pojawi się **pierwsza gwiazdka** . Jest ona bezpośrednim symbolicznym nawiązaniem do Gwiazdy Betlejemskiej, którą, ujrzeli Trzej Królowie, a która oznaczała narodziny Jezusa. Często w wieczór wigilijny rodzice proszą dzieci, aby wypatrywały na niebie pierwszej gwiazdki. Gdy rozbłyśnie, to znak, że można zasiadać do kolacji.

Cały dzień przed wieczerzą jest wyjątkowy, zwracamy uwagę na to, co się dzieje, albowiem „jaka Wigilia, taki cały rok”.

Piotr Kukielka, kl. V F





ŻYCIE Z PASJĄ

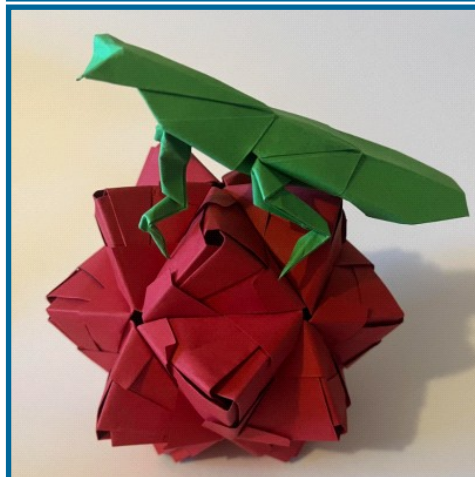
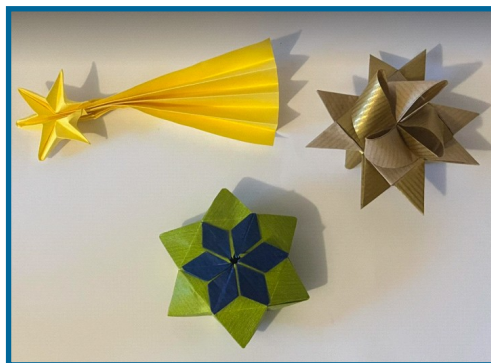
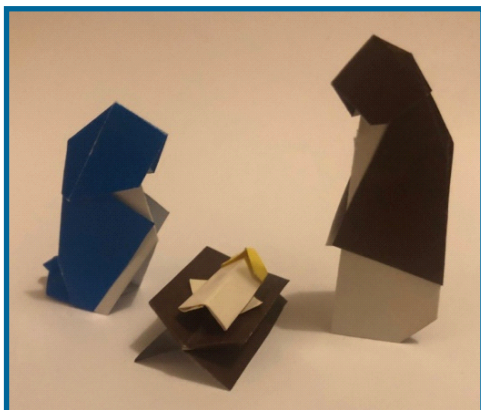


Witajcie! Nazywam się Wojtek i uczęszczam do klasy VI. Moim hobby jest origami, którym interesuje się od ponad 9 lat.

Moim pierwszym modelem, który złożyłem sam, była łódka w grupie trzylatków w przedszkolu. Pani była w dużym szoku i opowiadała wszystkim, że zrobiłem łódkę w tak wczesnym wieku. Następnymi modelami, które złożyłem były różne rodzaje ptaków (żuraw, papuga). Później wyszukiwałem w internecie coraz trudniejsze modele, w związku z tym rodzice mi kupowali książki, abym rozwijał swoją pasję. I w ten sposób powstawały modele takie jak pająki, minionki, żółwie, gwiazdki, choinki, magiczne kule i wiele więcej. W klasie 1 wziąłem udział w konkursie na Aniołka Bożonarodzeniowego, w którym zająłem 1 miejsce. Dostałem nie tylko nagrody przewidziane z konkursu, a także dodatkową nagrodę od wychowawcy. Moją inspiracją do robienie kolejnych modeli jest kanał na YouTube, który prowadzi osoba o pseudonimie Vinci.

Robię origami zwykle, do którego jest potrzebna jedna kartka oraz modułowe, gdzie najpierw trzeba zrobić potrzebną ilość modułów. Mój rekord złożenia modułów do origami modułowego to ok. 800 szt. do konkursowego aniołka.

Obecnie origami składam rzadziej z powodu dużej ilości nauki, lecz na święta zawsze zrobię dużo modeli. Zachęcam wszystkich do rozpoczęcia przygody z origami. Jest to bardzo wciągające i satysfakcjonujące. Dla bardziej leniwych osób polecam kupić gotowe zestawy z chińskimi modułami.



Wojtek Kliszczyński, k. VI B





PROSTE PRZEPISY NA ŚWIĘTA



Kompot z suszu

Przygotuj:

- mieszankę owoców suszonych (jabłka, gruszki, śliwki, morele) – razem około 200 gram
- 2 litry wody
- kilka goździków, laskę cynamonu, 2-3 plastry imbiru
- 100 gram miodu

Owoce należy opłukać pod bieżącą wodą, pokroić. Wodę zagotować z miodem i przyprawami, wrzucić do niej wcześniej przygotowane owoce. Gotować około 10 minut, a potem odstawić pod przykryciem na 20 minut. Można podawać na gorąco lub zimno.

Pierniczki

Przygotuj:

- 450 gram mąki pszennej
- 1 jajko
- 200 gram miodu
- 50 gram cukru
- 120 gram masła
- płaska łyżeczka sody oczyszczonej
- 2 łyżki cynamonu, łyżka kakao, łyżeczka kardamonu, pół łyżeczki imbiru, mielonych goździków i czarnego pieprzu



Masło z miodem, cukrem i przyprawami podgrzewać kilka minut, mieszając (nie doprowadzać do wrzenia) aż do rozpuszczenia się cukru. Mąkę przesiać do miski, dodać jako. Potem dodać masę z przyprawami z rondelka (masa powinna być lekko ciepła). Całość wyrobić ręcznie lub mikserem. Powstałe ciasto zawinąć w folię i włożyć do lodówki na 1 do 3 godzin.

Nastawić piekarnik na 170 stopni, wyłożyć blachę do pieczenia papierem do pieczenia.

Następnie odrywać kawałki ciasta, podsypywać lekko mąką i wałkować na cienki placek, wykrawać dowolne kształty za pomocą foremek. Ułożyć na blaszce i piec około 10 minut. Po upieczeniu i wystudzeniu przechowywać w puszcze lub papierowej torbie. Życzę smacznego!

Sałatka z tuńczykiem

Składniki:

- 1 puszka tuńczyka (najlepiej w kawałkach)
- 1 woreczek ryżu (100 g)
- 3 jajka
- pół puszki kukurydzy konserwowej
- pół małej czerwonej cebuli
- 3 średnie ogórki konserwowe
- kilka gałązek koperku lub szczypiorku
- 4 łyżki majonezu
- sól i pieprz do smaku

Przygotowanie:

Ugotuj ryż według instrukcji na opakowaniu, w lekko osolonej wodzie. Po ugotowaniu zostaw ryż do całkowitego ostudzenia. Jajka ugotuj na twardo. Gdy wystygną, obierz je i pokrój na małe kawałki. Kukurydzę, ogórki i cebulę pokrój w drobną kostkę. Tuńczyka dokładnie odsącz z zalewy. Wszystkie składniki wrzuć do miski, dodaj ulubiony majonez i delikatnie wymieszaj łyżką. Dodaj drobno posiekany koperek lub szczypiorek, następnie sól i pieprz. Ponownie delikatnie wymieszaj. Gotową sałatkę schowaj do lodówki na pół godziny.

Smacznego!





Z ŻYCIA ŚWIETLICY



17 listopada w naszej świetlicy odbył się drużynowy konkurs wiedzy o Polsce pod hasłem "Droga do Niepodległości". Reprezentacje ze wszystkich sal musiały wykonać 5 różnych zadań. Dzieci odpowiadały na pytania dotyczące historii Polski, legend i hymnu. Zaznaczały też na mapie miasta leżące wzdłuż Wisły oraz układały puzzle z godłem Polski. W trakcie konkursu pojawiły się również zagadki dla publiczności związane z nazwami miast. Wspólne spotkanie poświęcone uczczeniu Święta Niepodległości uświetniły śpiewane razem pieśni patriotyczne.



30 listopada obchodziliśmy andrzejki. Ten czwartkowy poranek wypełniony był licznymi konkursami, zawodami oraz tradycyjnymi wróżbami andrzejkowymi. Dzieci poznały tradycje andrzejkowe, następnie przyszedł czas na tańce i ciekawe konkursy. Przygotowane zabawy sprawiły dzieciom wiele radości i uśmiechu.

Po andrzejkowych szaleństwach przyszedł czas na wizytę świętego Mikołaja. Najpierw dzieciaki zbudowały sanie dla Mikołaja i renifera Rudolfa. Później Mikołaj odwiedził naszych uczniów i zostawił im wspaniałe upominki.



7 grudnia odbyła się kolejna edycja Turnieju „W Fabryce Świętego Mikołaja – Misja Gwiazdka”. Dzieci wzięły udział w różnych konkurencjach m.in. lepienie pierogów, ozdabianie pierników czy nakrywanie do stołu. Podczas zabaw nasi uczniowie wykazali się pomysłowością, zręcznością i kreatywnością. Wizyta w Fabryce Świętego Mikołaja przeniosła wszystkich w magiczną atmosferę zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i dostarczyła wiele emocji. Dzieci wyszły pełne wrażeń i niesamowitych wspomnień.



Cały czas w naszej świetlicy realizowane są ciekawe projekty: Międzynarodowy projekt „Kreatywne prace plastyczne”, Ogólnopolski Projekt Edukacyjny „W ekologicznym świecie dobrze bawić się będziecie” oraz Ogólnopolski projekt „Akademia Świetlicowa. Świetliczaki na tropie...przysłów”. W każdym miesiącu powstaje wiele wspaniałych, ciekawych prac.





DLA NAJMŁODSZYCH



Zadanie 1.

Kącik plastyczny – ozdoby z patyczków laryngologicznych.

„Zimowe gwiazdki”

Przygotuj:

- trzy lub cztery patyczki laryngologiczne,
- klej na gorąco/ Magic,
- farby plakatowe (białą i niebieskie),
- pędzel,
- wodę,
- wstążkę,
- brokat, pompony, cekiny i inne ozdoby.



Przygotowanie:

Sklej ze sobą patyczki laryngologiczne. Pomaluj gwiazdkę farbami i poczekaj aż wyschnie. Udekoruj gwiazdkę według uznania dostępnymi ozdobami. Możesz zaczepić wstążkę, by Twoja gwiazdka zawisała na choince :) W ten sposób można wykonać również kolorowe choinki.

Zadanie 2.

STÓŁ WIGILIJNY

Spróbuj uporządkować nazwy wigilijnych potraw.

Kapusta	z uszkami
śledzie	z suszu
kluski	w galarecie
barszcz	z makiem
kompot	z grochem
karp	w śmietanie

Zadanie 3.

ŚWIĄTECZNA WYKREŚLANKA

Wykreśl nazwy ozdób świątecznych i zapisz hasło, które powstanie z pozostałych liter.

BOMBKAWESŁAŃCUCHOŁYDZWONEKCHANIOLŚWIGWIAZDKAA

TBOSZPICZEGOLAMPKINAROWIENIECDZSZYSZKIENIA

hasło:



Zadanie 4.

ZAGADKI

W centralnym miejscu na stole leży,
między potrawami i stosem talerzy.
Wśród karpia, śledzi i mazurka,
nim dzielą się mama, tata i córka.

.....

Na wigilijnym stole zawsze gości,
ta pyszna ryba, co ma mało ości.

.....

Igły ma, choć nie jest jeżem,
w grudniu w bombki się ubierze.

.....

EKSPERYMENTY DLA NAJMŁODSZYCH – CZYLI NAUKA PRZEZ ZABAWĘ

Dmuchanie balonów

Składniki: balony, plastikowe butelki, lejek, ocet winny, barwnik spożywczy i odrobina sody oczyszczonej.

Wykonanie: wsypujemy sodę oczyszczoną do balonika (za pomocą lejka lub uciętej butelki). Do pustych butelek wlewamy ocet winny, dodajemy barwnik, całość rozcieńczamy. Butelki stawiamy na stole, na ich szyjki nakładamy balony i obserwujemy zachodzące reakcje. Balony zaczną się napełniać!



Sensoryczne migoczące gniotki

Składniki: butelka, balon, bezbarwny klej w płynie, kolorowy brokat.

Wykonanie: do otworu butelki wlewamy wodę, dodajemy trochę kleju w płynie, całość mieszamy. Następnie wsypujemy brokat. Na szyjkę butelki ostrożnie nakładamy balon, przelewamy ciecz. Wiążemy końcówkę balona. Gniotki gotowe!



Świecąca gumowa piłka

Do eksperymentu potrzebujemy fluorescencyjny marker, ocet winny, jajko, lampa UV, słoik.

Wykonanie: do słoika należy wlać ocet, następnie wyjąć z markera wkład i odczekać, aż zabarwi on wodę. Wkładamy też surowe jajko. Po tygodniu wyjmujemy i przykładamy do lampy UV – okaże się, że jajko będzie świecić.



Pokoloruj obrazek.



STOPA REDAKCYJNA

Redakcja: Sylwia Wiracka, Julia Drewnik, Aleksandra Kocińska, Piotr Kukielka, Wojtek Kliszczyński, Mikołaj Kuprowski

Opiekun gazetki: Jolanta Kosak-Zalewska, Agnieszka Nowakowska

Redaktor techniczny: Sylwia Meronk-Pycek